

Sygn. akt II KO 81/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie z zażalenia **A. M.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P.
z dnia 13 lipca 2021 r., sygn. akt PR Ds. (...)
o odmowie wszczęcia śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 października 2021 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 31 sierpnia 2021 r., sygn. akt II Kp (...)
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł., właściwy do rozpoznania zażalenia A. M. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. z dnia 13 lipca 2021 r., sygn. akt PR Ds. (...) o odmowie wszczęcia śledztwa, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że zaskarżona przez A. M. decyzja procesowa dotyczy nie tylko funkcjonariusza KPP w Ł., ale i prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł.. Ponadto sprawa ta jest jedną z kilkudziesięciu spraw, które w 2021 r., na skutek zażaleń A. M. na postanowienia o odmowie/umorzeniu śledztwa, trafiły do Sądu Rejonowego w Ł.. Organ wnioskujący skonstatował, że wraz z wydawaniem kolejnych decyzji procesowych, narasta w ww. przekonanie, iż jego sprawy nie są rozpoznawane w sposób obiektywny, na co wskazuje szereg składanych przez niego skarg, pism oraz wniosków o wyłączenie sędziego. Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego,

mogą wywołać nie tylko u A. M., ale i w odbiorze społecznym, wątpliwość, czy decyzje procesowe Sądu Rejonowego w Ł. zostaną podjęte w warunkach pełnego obiektywizmu i w konsekwencji powodują, że uzasadnione jest przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w Ł. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że przepis art. 37 k.p.k., wprowadzający odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1), musi być wykładany restryktywnie. Oznacza to, że tylko okoliczności, które rzeczywiście mogą wywoływać w odbiorze społecznym, w tym także stron postępowania, wątpliwości co bezstronnemu rozpoznaniu sprawy przez sąd miejscowo właściwy bądź wykluczać zakończenie postępowania przed tym organem w rozsądnym terminie, mogą stać się podstawą przekazania sprawy innemu sądowi w tym trybie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., III KO 65/13, LEX nr 1362622).

W realiach niniejszej sprawy powyższe okoliczności nie zachodzą. To, że złożone przez skarżącego zawiadomienie o przestępstwie dotyczyło (wprost) niedopełnienia - w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym -obowiązków przez funkcjonariusza Policji Komendy Powiatowej w Ł., a pośrednio również prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł., bynajmniej nie uzasadnia przekazania tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie. Uwzględnienie tego wniosku, zamiast służyć dobru wymiaru sprawiedliwości, działałoby na jego szkodę. Jak trafnie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 września 2019 r., »autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Z jednej strony może to bowiem sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy wręcz podejmowania przez nie prób pozbycia się spraw „pod byle pozorem”, z drugiej zaś strony także i wrażenie akceptowania przez Sąd Najwyższy tego typu postaw« (II KO 79/19, OSNKW 2019/10/64). O ile więc dobro wymiaru sprawiedliwości może uzasadniać przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi w sytuacji, gdy sprawa dotyczy sędziego sądu właściwego, o tyle nie dzieje się tak w każdym przypadku, gdy sprawa dotyczy innych osób, w tym także tych, z którymi sędziowie danego sądu mają kontakt z racji pełnionych obowiązków zawodowych. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się trafnie, że gdy uczestnikami postępowania są np. „osoby wykonujące zawód prokuratora, adwokata, radcy prawnego czy komornika (...) samo zaistnienie takiej sytuacji nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Konieczne jest bowiem

jeszcze wykazanie, że *in concreto* (podkreślenie SN), z uwagi na istniejące relacje i intensywność kontaktów na gruncie zawodowym lub towarzyskim z sędziami sądu właściwego, zachodzi uzasadniona obawa co do ich bezstronności” (zob. D. Świecki (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, pod red. D. Świeckiego, LEX/el. 2021, komentarz do art. 37, teza 5 i powołane tam judykaty Sądu Najwyższego).

W analizowanej sprawie organ wnioskujący tego rodzaju konkretnych okoliczności nie przywołał. Uznanie zaś - co już akcentowano wyżej - że sam fakt, iż zawiadomienie o przestępstwie, które wywołało potrzebę wydania wskazanego wyżej postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa, dotyczyło funkcjonariusza Policji z KPP w Ł. oraz prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł., może wywoływać wątpliwości co bezstronnego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy w Ł., nie tylko nie służyłoby budowaniu autorytetu wymiaru sprawiedliwości, ale wręcz świadczyłoby o jego słabości. Przedstawiałoby bowiem sądy jako organy, które nie są w stanie zachować obiektywizmu w sytuacji istnienia choćby najbardziej odległych związków pomiędzy nimi, a innymi uczestnikami procesu.

Konkludując należy również przypomnieć, że przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. jest ostatecznością i aktualizuje się dopiero wówczas, gdy nie ma innej metody dla uniknięcia podejrzeń o stronnictwo sądu, w szczególności, gdy nie da się ich uniknąć w drodze instytucji wyłączenia sędziego - art. 42 k.p.k. (por. J. Kosonoga (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, pod red. R.A. Stefańskiego, S. Zabłockiego, WKP 2017, komentarz do art. 37, teza 8). Organ wnioskujący wskazanej wyżej ostateczności nie wykazał.

Oczekiwanego przez sąd *meriti* skutku nie mogły odnieść argumenty wskazujące, iż w sprawach II KO 29/21 oraz II KO 55/21, które sąd ten ocenił jako podobne do przedmiotowej sprawy (choć nie rozwinął tego wątku), Sąd Najwyższy uwzględnił wnioski złożone w trybie art. 37 k.p.k. W polskim postępowaniu karnym obowiązuje zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego (art. 8 § 1 k.p.k.), w której świetle każdy sąd (za wyjątkiem sytuacji ustawowo wskazanych) samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.